

Jacek Sieradzan
(Białystok)

BUDDYZM „TEISTYCZNY” CZY „ATEISTYCZNY”?
POLEMIKA B. ALANA WALLACE’A
ZE STEPHENEM BATCHELOREM

IS BUDDHISM THEISTIC OR ATHEISTIC? POLEMIC
OF B. ALAN WALLACE WITH STEPHEN BATCHELOR

Abstract

The article „Is Buddhism theistic or atheistic? Polemic of B. Alan Wallace with Stephen Batchelor” discuss polemic between two Western buddhologists B. Alan Wallace and Stephen Batchelor concerning question whether nature of Buddhism is „theistic” or „atheistic”. Both are critical towards Buddhism, but if Batchelor is sceptical of value of Buddhist doctrines, including doctrine of rebirth, Wallace try to remove his doubts by looking for parallels between Buddhism and science. Buddhism is middle way between extremities, in this case between theism and atheism. Many buddhists and buddhologists regards it to be nontheistic. In this polemic Buddha Śakyamuni would probably take medium position between „theism” and „atheism”. Both conceptions are creations of a mind, and Buddhism is way of contemplation which aims to find peace of mind beyond mind.

Key words: Buddhism, theism, atheism, nontheism, rebirth

Słowa kluczowe: buddyzm, teizm, ateizm, nieteizm, odradzanie się

*

Artykuł omawia spór filozoficzny między dwoma znanymi zachodnimi buddystami, B. Alanem Wallace a Stephenem Batchelorem, o to, czy buddyzm jest „teistyczny” czy „ateistyczny”. Obaj dorastali w latach 60. XX wieku

i obaj są dziećmi owych czasów. Ich biografie są w wielu miejscach zbieżne. Obaj nawet przez pewien mieszkali w tym samym domu w Szwajcarii. Obaj byli mnichami buddyjskimi w tybetańskiej tradycji gelug. Obaj zwrócili ślubowania i ożenili się. Obaj są znanymi autorami i tłumaczami tybetańskich tekstów buddyjskich. Obaj mają krytyczny stosunek do buddyzmu, ale o ile Batchelor głosi daleko posunięty sceptycyzm wobec doktryn buddyjskich, Wallace próbuje swoje wątpliwości usunąć poprzez doszukiwanie się paralel między religiami a nauką, zwłaszcza między buddyzmem a nauką.

Stephen Batchelor (ur. 1953) jest Brytyjczykiem. W młodości zażywał środki halucynogenne (marihuanę i LSD). Po latach wspominał: „Jako sielski (a nie kosmiczny) hipis godzinami chodziłem naćpany po lesie”¹. Czytał klasyków owej epoki Aldousa Huxleya, Hermanna Hessego, Alana Wattsa, *Bhagawadgitę*, *Księgę drogi i prawości*, *Tybetańską księgę umarłych*. Słuchał rocka progresywnego. Potem został mnichem buddyjskim. Praktykował wipassanę, medytacje tantryczne i son (koreańską odmianę chińskiego cz’anu). Po śmierci swojego koreańskiego nauczyciela zwrócił ślubowania mnisie i ożenił się z byłą mniszką sonu. Ale mając krytyczny umysł, pozostał sceptykiem. W końcu w ogóle zaprzestał praktyki medytacyjnej.

B. Alan Wallace (ur. 1950) jest Amerykaninem. Studiował ekologię, fizykę i filozofię nauki, Przez 14 lat był mnichem buddyjskim w tradycji gelug. Studiował w tybetańskim Instytucie Dialektyki Buddyjskiej w indyjskiej Dharamsali. Potem nauczał filozofii buddyjskiej w europejskich ośrodkach gelug. W wieku 39 lat rozpoczął studia doktorskie nad religiami w Uniwersytecie Stanforda. W sześć lat później obronił pracę doktorską o treningu uważności w buddyzmie tybetańskim i jego relacji do współczesnych, psychologicznych i filozoficznych teorii świadomości. Przez cztery lata pracował w Departamencie Studiów nad Religiami w Uniwersytecie Kalifornijskim. Tłumaczył teksty buddyjskie, głównie z tybetańskiego. Jest założycielem Instytutu Studiów nad Świadomością. Za swoje główne zadanie uważa szukanie podobieństw między nauką a buddyzmem².

Wyrazem sceptycznej postawy Batchelora była książka *Buddyzm bez wierzeń*, w której pisał, że można być buddystą zachowując agnostyczną postawę wobec kluczowych doktryn buddyjskich – prawa karmy i koncepcji odradzania

¹ S. Batchelor, *Wyznania buddyjskiego ateisty*, przeł. Berenika Janczarska, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012, s. 25.

² B. Alan Wallace: *Profile*. <http://www.alanwallace.org/?q=node/9> (15.04.2016).

się³. W *Wyznaniach buddyjskiego ateisty* całkowicie odrzucił buddyjskie wierzenia i obecnie deklaruje się jako świecki buddysta, zarazem agnostyk i ateista. Dla niego oznacza to, że nie wierzy w odradzanie się (buddyjski ateizm), ale wobec tej kwestii zachowuje postawę otwartości (agnostycyzm)⁴. W jednym z wywiadów użył pojęcia „głębokiego agnostycyzmu”, które w jego przekonaniu oznacza połączenie zachodniego i buddyjskiego agnostycyzmu. W sonie ten drugi oznacza poszukiwanie odpowiedzi na najważniejsze pytanie: „kim jestem?”, a w tantrajanie (buddyzmie tantrycznym) rozpoznanie ego jako źródła cierpienia. Badanie zaczyna się od przyznania się przed samym sobą, że nie zna się natury rzeczywistości. W sonie ważne jest też, nieznane w innych kierunkach buddyzmu, połączenie wielkiej ufności z wielkim wątpliwością. Ślepa wiara bez wątpliwości prowadzi do dogmatyzmu i fanatyzmu. Z kolei wątpliwość bez ufności prowadzi do nihilistycznego sceptycyzmu⁵.

Batchelor odrzucił też pojęcia odradzania się i koncepcję duchowego, niematerialnego umysłu: „Wydaje się, że to, co Dharmakirti określał jako ‘przejrzysty i świadomy umysł’, niczym się nie różni od kartezjańskiej *res cogitans* (substancji myślącej), która zamieszkuje w *res extensa* (substancji rozciągłej, czyli w ciele)”⁶. Tę dualistyczną koncepcję uznaje za nieracjonalną, gdyż nie tłumaczy ona w jaki sposób niematerialne coś (świadomość, dusza, duch, jakkolwiek to nazwać) miałoby wejść w materialne ciało⁷. „Wiara w istnienie нефизыкальнай аktywności umysłowej była dla mnie buddyjskim odpowiednikiem wiary w istnienie transcendentnego Boga”⁸. Buddyjski umysł (przez małe ‘u’) staje się transcendentnym kosmicznym Umysłem (przez duże ‘U’) i zaczyna odgrywać rolę Boga (przez duże ‘B’). W ten sposób w mahajanie egoistyczne ‘ja’ (bóg przez małe ‘b’) stało się boskim Umysłem, kreatorem wszechświatów i czystych krain (czyli Bogiem przez duże ‘B’).

Zdaniem Batchelora koncepcje karmy, odradzania się, istnienia bogów, nieuwarunkowanej świadomości zostały przez buddystów przejęte z religii hin-

³ S. Batchelor, *Buddhism Without Beliefs: A Contemporary Guide to Awakening*, Riverhead Books, New York 1997.

⁴ *The Buddhist Atheist: Interview with Stephen Batchelor*, 2010, <http://www.buddhistgeeks.com/2010/06/bg-175-the-buddhist-atheist> (12.04.2016).

⁵ *The Twins: Faith and Doubt. Interview with Stephen Batchelor*, „Mandala”, September/November 2002, 40–42.

⁶ S. Batchelor, *Wyznania buddyjskiego ateisty*, wyd. cyt., s. 56–57.

⁷ Tamże, s. 57.

⁸ Tamże.

duskiej i stanowią dodatek do pierwotnej nauki Buddy, której istota sprowadzała się do widzenia rzeczy takich jakimi są⁹. Buddyści boją się porzucenia wiary w karmę i odradzanie się na tej samej zasadzie, na jakiej teiści boją się odrzucić wiarę w Boga. Obawiają się, że podkopie to ich zasady etyczne¹⁰.

W dyskusji, jaką wywołały publikacje Batchelora, zachodni mnich Dhamma-darsa przyznał mu rację, pisząc, że Budda nie nauczał doktryny odradzania się¹¹.

Batchelor uważa, że nie ma różnicy między wiarą w odradzanie się, w Boga czy w kosmitów, ponieważ każda z tych wier opiera się na zaufaniu do słów innych osób, a nie na własnym doświadczeniu. Jest to sprzeczne z przesłaniem Buddy Śakjamuniego zawartym w mowie do Kalamów, a pochodzącej z kanonu palijskiego:

Otóż, Kalamowie, nie polegajcie na pogłoskach ani na tym, co inni przekazują, ani na tym, co ludzie mówią, ani na tym, co opiera się na mocy autorytetu waszych tradycyjnych nauk. Nie polegajcie na rozumowaniu ani na wnioskowaniu, ani na argumentcie jako metodzie, ani na refleksji nad opinią lub na jej aprobach, ani też nie akceptujcie niczego z powodu szacunku, myśląc, że pustelnik musi na niego zasługiwać.¹²

Batchelor odwołuje się do tradycji porównującej Buddę do lekarza, jego nauczanie do terapii, a sanghę (wspólnotę buddyjską) do grupy ludzi pomagającej w wyleczeniu z cierpienia. Należy więc pytać, czy nauka Buddy pomaga w osiągnięciu stanu zdrowia, a nie czy jest adekwatnym opisem rzeczywistości. Istotną częścią nauczania Buddy było przekazanie uczniom znaczenia odpowiedniego reagowania (bez chciwości, nienawiści i zamętu) na sytuacje, a jakimi spotykamy się w życiu¹³.

Swoje poglądy Batchelor streścił w kilka zdaniach:

Nie jestem zainteresowany ustaleniem, czy odradzanie się istnieje, czy nie. Cała tę kwestię uznaję za bezzasadną, za niepotrzebne odejście od tego, co ma dla Dharma zasadnicze znaczenie: jak żyć dobrym życiem tutaj i teraz. Jeśli odrodzenie się

⁹ Tamże, s. 124-126.

¹⁰ Tamże, s. 205.

¹¹ Komentarz na stronie http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist/#fpmt_anch10, 2010.

¹² Cyt. w: Sangharakszita, *Wprowadzenie do buddyizmu*, przeł. Henryk Smagacz, Wydawnictwo „A”, Kraków 2002, s. 99 (AN I 189).

¹³ *The Buddhist Atheist*, art. cyt.

i prawo karmy istnieją, to z pewnością będą one najlepszym sposobem przygotowania się na przyszłe życie. Ale jeśli nie istnieją, wtedy żyje się optymalnie tutaj i teraz. Temu zagadnieniu szczególne miejsce nadał sam Budda w mowie do Kalamów.¹⁴

Warto pamiętać, że Budda odrzucił istnienie stałej świadomości, co postulował Sati, syn rybaka.

- Na ile rozumiem Dhammę nauczaną przez Błogosławionego, to wciąż ta sama świadomość wędruje w kręgu narodzin, a nie żadna inna.
- Czym jest ta świadomość, Sati?
- Czcigodny panie, jest tym, co mówi, co odczuwa, i co doświadcza tutaj i tam skutków pozytywnych i negatywnych działań.
- Człowieku wprowadzony w błąd, od kogo dowiedziałeś się, że nauczam Dhammy w ten sposób? Człowieku wprowadzony w błąd, czyż w wielu mowach nie stwierdzałem, że świadomość powstaje z przyczyn, i że bez przyczyny nie ma świadomości?¹⁵

Według Buddy świadomość powstaje za każdym razem, gdy pojawia się jej przedmiot, i znika wraz ze zniknięciem przedmiotu. Jednak wiara w to, że to świadomość jest trwała i się odradza, jest powszechna wśród buddystów, zwłaszcza praktykujących mantrajanę¹⁶.

Filozofowie buddyjscy zawsze mieli problem ze znalezieniem odpowiedzi na pytanie: skoro wszystko jest nietrwałe (pali *anicca*) i nie istnieje żadna stała zasada w rodzaju 'ja', duszy czy ducha, to co się odradza? Tybetańczykom udało się znaleźć sprytnie wyjście. Według nich w ćakrze serca człowieka znajdują się dwa rodzaje kropli: niszczytelna, która rozpada się w momencie śmierci, oraz niezniszczalna, która „trwa aż do oświecenia”¹⁷. Ta ostatnia to „najsztubtelniejszy poziom świadomości”¹⁸. Matthieu Ricard, francuski mnich buddyjski ze szkoły nyingma, wyróżnia świadomość niesztubtelną związaną z ciałem fizycznym (czyli

¹⁴ Cyt. w: D. Hunter, *A Difficult Pill: Problem with Stephen Batchelor and Buddhism's New Rationalists*, 2010, <http://www.buddhistgeeks.com/2010/10/a-difficult-pill-the-problem-with-stephen-batchelor-and-buddhisms-new-rationalists> (11.04.2016).

¹⁵ *The Middle Discourses of the Buddha: A New Translation of the Majjhima Nikaya*, przeł. B. Ñānamoli, B. Bodhi, Buddhist Publication Society, Kandy 1995, s. 350 (MN 38.5).

¹⁶ J. Sieradzan, *Zmotoryzowani tulku: Zachodnie reinkarnacje tybetańskich buddystów*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa 2018, s. 47.

¹⁷ Ngawang Dargye, w: J. Sieradzan (red.), *Buddyzm*, Biblioteka Pisma Literacko-Artystycznego, Kraków 1987, s. 151. Por. A. Berzin, *Inicjacja Kalaczakry*, przeł. Zbigniew Zagajewski, Wydawnictwo „A”, Kraków 2005, s. 79–80.

¹⁸ Sogjal Rinpoche, *Tybetańska księga życia i umierania*, przeł. Adam Kozieł, Wydawnictwo EM, Warszawa 1995, s. 190.

umysł ucieleśniony) oraz świadomość subtelna, która przenosi się z życia na życie¹⁹. Ta świadomość nie jest jednak nieśmiertelnym duchem hinduskim (atmanem), który po śmierci przemieszcza się do innego ciała, gdyż w momencie oświecenia ulega „rozpuszczeniu”, jak nazywają to teksty tantry buddyjskiej.

Po ukazaniu się *Wyznań buddyjskiego ateisty* B. Alan Wallace opublikował artykuł *Wypaczone poglądy na buddyzm: agnostycyzm i ateizm*²⁰. Pisał w nim, że nauki o karmie i odradzaniu się, jakie przekazywał Budda, różniły się od przekazywanych przez nauczycieli hinduskich. Zarzucił Batchelorowi, że stworzył własnego Buddę na obraz swojego agnostycyzmu, a także, że nie zna słów Buddy, który opisując noc oświecenia, odwołał się do swoich niezliczonych poprzednich inkarnacji, jakie wtedy stanęły mu przed oczami²¹. Pouczył go, że jeśli będzie wierzył w „niepotwierdzone założenie, że wszystkie stany świadomości są wytworem mózgu”, to nie uzyska wiedzy o „źródłach i naturze świadomości”, zaś jeśli uda mu się za sprawą praktyki trwale przebywać w kontemplacji (*samadhi*), to zyska „bezpośrednie poznanie” swoich poprzednich egzystencji²². Powoływał się na japońskiego dzenistę Dogenę i palijskiego komentatora Buddhaghosę. Ten ostatni tłumacząc słowa Buddy o „przypominaniu sobie poprzednich inkarnacji”, pisał: „uważność (pamięć), za sprawą której można sobie przypomnieć poprzednie żywoty, jest przypomnieniem poprzednich żywotów”²³.

Tych, którzy uznają świadomość za twór mózgu (a więc i Batchelora), uważa za ignorantów. W jego przekonaniu prowadzi to „do ślepej akceptacji materializmu”. Wallace wierzy, że świadomość jest niematerialna i bezkształtna, a mózg jest fizyczny. Uważa, że gdyby Batchelor więcej i lepiej medytował, to znalazł by dowód na prawdziwość nauk Buddy. Ma mu za złe, że radzi buddystom, aby odpowiedzi na kluczowe pytania szukali w kognitywistyce i biologii, a nie w buddyzmie²⁴.

Powołując się na badania (m.in. Shamatha Project) Wallace argumentuje, iż wbrew temu, co twierdzi Batchelor, można rozwinąć swój umysł poprzez medytację. Jak pisał:

¹⁹ Cyt. w: J. Sieradzan, *Zmotoryzowani tulku*, wyd. cyt., s. 33, przyp. 7.

²⁰ B.A. Wallace, *Distorted Visions of Buddhism: Agnostic and Atheist*, „Mandala”, October 2010, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist> (11.04.2016).

²¹ *The Middle Discourses of the Buddha*, wyd. cyt., s. 341 (MN 36.38).

²² B.A. Wallace, *Distorted Visions of Buddhism*, art. cyt.

²³ B. Buddhaghosa, *Path of Purification*, Buddhist Publication Society, Kandy 2010, s. 404. Por. B.A. Wallace, *Distorted Visions of Buddhism*, art. cyt., przyp. 7.

²⁴ B.A. Wallace, *Distorted Visions of Buddhism*, art. cyt.

Zamiast zaprezentować buddyzm bez wierzeń, Batchelor przedstawił swoją wersję zabarwioną własnymi wierzeniami, a wiele z nich pochodzi wyłącznie z jego wyobraźni. Tak zwany agnostycyzm Batchelora jest skrajnie paradoksalny. Z jednej strony odrzuca ogrom wierzeń buddyjskich opartych na najbardziej wiarygodnych źródłach tekstowych, a z drugiej przekonująco przedstawia jedno twierdzenie za drugim bez wsparcia w świadectwach.²⁵

Ten zarzut wzbudził dezaprobatę Teda Meissnera, który zarzucił Wallace'owi, że – w przeciwieństwie do Batchelora – wygłasza twierdzenia na temat ostatecznej rzeczywistości. Zauważył też, że cytowanie religijnych tekstów na poparcie swoich argumentów jest bezzasadne. Pisma żadnej religii, nie wyłączając buddyjskiej, nie zawierają prawdy absolutnej²⁶. W świetle słów Buddy, zwłaszcza cytowanej powyżej mowy do Kalamów, z ostatnim argumentem Meissnera nie sposób się nie zgodzić.

Wallace posunął się do porównania świeckiego buddyzmu proponowanego przez Batchelora do świeckich religii Hitlera, Stalina i Mao Tse-tunga. Jego zdaniem świeckie religie prowadzą do rozlewu krwi. Ten argument wzbudził ostry sprzeciw trzech polemistów²⁷. Także Batchelor odniósł się do tej kwestii. Przypomniawszy postać Dietricha Bonhoeffera, który w III Rzeszy był przeciwnikiem Hitlera, a deklarował się jako zwolennik bezreligijnego chrześcijaństwa, w analogiczny sposób jak on sam deklaruje się jako zwolennik świeckiego buddyzmu²⁸.

Twierdzenie, że ateizm prowadzi do rozlewu krwi, to typowy argument fundamentalistów chrześcijańskich i dlatego mnich Rangdrol, który deklaruje się jako ateista, słusznie to wytknął Wallace'owi. Przypomniawszy przy okazji, że nominalnie Hitler był rzymskim katolikiem²⁹. Wallace zapomniał też wspo-

²⁵ Tamże.

²⁶ T. Meissner (Secular Buddhist), *A Reply to B.A. Wallace's Article „Distorted Visions of Buddhism: Agnostic and Atheist”*, 2011, http://www.thesectionalbuddhist.com/articles_response.php (11.04.2016).

²⁷ T. Meissner, *A Reply to B.A. Wallace's Article „Distorted Visions of Buddhism*, art. cyt.; S. Schettini, *An Old Story of Faith and Doubt: Reminiscences of Alan Wallace and Stephen Batchelor*, „Mandala”, April 2011, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2011/april/an-old-story-of-faith-and-doubt-reminiscences-of-alan-wallace-and-stephen-batchelor> (11.04.2016); Oliver321, *[No titled]*, 2011, http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist/#fpmt_anch10 (11.04.2016).

²⁸ A. Batchelor, *An Open Letter to B. Alan Wallace*, art. cyt.

²⁹ Komentarz na stronie http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist/#fpmt_anch10, 2010.

mnieć o tym, że monopol teistycznych religii (chrześcijaństwa czy islamu) także prowadzi do przemocy wobec wyznawców innych religii czy zwolenników innych opcji w ramach tego samego wyznania.

W odpowiedzi na tekst Wallace’a Batchelor napisał list otwarty, w którym podtrzymał argumenty, jakie wysunął w swoich książkach. Powoływał się m.in. na przykłady mistrzów cz’an, w tym Bodhidharmy i Lin-czi, kwestionujących powszechnie przyjęte prawdy³⁰. W tym miejscu nie sposób nie przyznać racji Batchelorowi, bo „buddyzm bez wierzeń” (którego, zdaniem Wallace’a, Batchelor nie postuluje) jest mu znany z praktyki w koreańskim klasztorze son, kontynuującym nauki Bodhidharmy i Lin-czi.

Różnica między agnostycyzmem a ateizmem w odniesieniu do buddyzmu może się wydawać nieistotna z powodu nie istnienia w nim idei boga stwórcy. Palijskie *saddha* i sanskryckie *śraddha* znaczą ‘zaufanie’, a nie ‘wiara’. Nie chodzi więc o ślepą wiarę w cokolwiek (włączając w to doktrynę buddyjską), ale o zaufanie co do tego, że nauczanie Buddy prowadzi do realizacji spokoju umysłu. Istnienie czy nieistnienie bogów, odradzanie się po śmierci itp. nie mają tu nic do rzeczy. Nie ma też znaczenia to, że Budda mówił o istnieniu bogów³¹, o czym wspominał jeden z dyskutantów³².

Stephen Schettini, który (podobnie jak Batchelor) jest byłym mnichem buddyjskim, nazwał polemikę Wallace’a z Batchelorem „archetypową bitwą między wiarą a sceptycyzmem”³³. Jego zdaniem nie chodzi w niej o argumenty, tylko o sprawy osobiste. Obaj znają się od 1975 roku, kiedy to mieszkali wspólnie w Szwajcarii i byli mnichami oraz uczniami tych samych mnichów tybetańskich. Za nie do zaakceptowania uznał to, że Wallace nie tylko krytykuje poglądy Batchelora, ale także podważa jego uczciwość. Powód tego widzi w wychowaniu obu, bardziej otwartym w przypadku Batchelora (jego matka uważała się za humanistkę). Batchelor wychował się w rodzinie metodystów, matka chodziła do kościoła, ale on nie, a w szkole nie chodził na zajęcia z chrześcijaństwa. Z kolei Wallace jest synem pastora baptystów, który nie mógł się pogodzić z tym, że syn zmienił religię. Batchelor wychowywał się bez ojca, Wallace z dominującym ojcem³⁴. Schettini pisze:

³⁰ A. Batchelor, *An Open Letter to B. Alan Wallace*, art. cyt.

³¹ *The Middle Discourses of the Buddha*, s. 261-262 (MN 26.20-21).

³² Dan, *[No titled]*, 2015, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2011/january/an-open-letter-to-b-alan-wallace> (11.04.2016).

³³ S. Schettini, *An Old Story of Faith and Doubt*, art. cyt.

³⁴ Tamże; S. Batchelor, *Wyznania buddyjskiego ateisty*, wyd. cyt., s. 23-24.

Alan próbuje być dobrym buddystą, ale jego artykuł budzi dwojakie wątpliwości:

Po pierwsze, czy te [buddyjskie – J.S.] nauki są naprawdę święte? Dla Alana „tak”, ponieważ buddyzm jest religią; dla Stephena „nie”, ponieważ jest nie-religią. Tutaj nie ma wiele miejsca dla kompromisu.

Znacznie groźniejsza jest druga kwestia: Czy Alan próbuje zachować buddyzm w czystości? I czy to w ogóle jest możliwe?³⁵

Jaki więc jest buddyzm – „teistyczny” czy „ateistyczny”. Wallace w artykule *Czy buddyzm naprawdę jest nieateistyczny?* przekonuje, że jest on teistyczny³⁶. Choć chrześcijaństwo uznaje się za monoteistyczne, hinduizm za politeistyczny, a buddyzm za nieateistyczny, to jednak wpływ teistycznych Upaniszad na koncepcję umysłu w buddyzmie mahajany był tak znaczący, że rolę boskiego kreatora świata przejął w nim absolutyzowany Umysł.

Gdy w 1993 roku Jan Paweł II w swojej książce *Przekroczyć próg nadziei* nazwał buddyzm ateistycznym, wywołało to kontrowersje w świecie buddyjskim, a mnisi ze Sri Lanki grozili nawet, że dokonają samospaleń, jeśli nie odwoła on tych słów³⁷. W książce *Przekroczyć próg mądrości* znajdują się m.in. odpowiedzi na ankietę dotyczącą pięciu kontrowersyjnych zdań z książki papieża. Żadna z osób, które na nią odpowiedziały, nie przyznała mu racji. Wśród nich byli wybitni buddolodzy (D.S. Ruegg, Christian Lindtner, G.C. Pande i Anne Klein), znakomici tłumacze pism buddyjskich (Bhikku Bodhi i Glenn H. Mullin) tybetański nyingmapa Tarthang Tulku, chiński mistrz Yutang Lin, mistrz dzogczien Namkhai Norbu, zachodni nauczyciele buddyzmu (Ole Nydahl, Ngakpa Rigdzin Dordze i Dziampa Thaje), oraz poeta i buddysta Allen Ginsberg³⁸.

Buddyzm to środkowa droga między skrajnościami, w tym wypadku między teizmem a ateizmem³⁹. Większość badaczy uznaje go za nieateistyczny⁴⁰. W ten sposób wspominał o nim w jednym z wywiadów Batchelor⁴¹. Nawet

³⁵ S. Schettini, *An Old Story of Faith and Doubt*, art. cyt.

³⁶ B.A. Wallace, *Is Buddhism Really Nontheistic?*, 1999, http://www.alanwallace.org/Is%20Buddhism%20Really%20Nontheistic_.pdf (18.06.2016).

³⁷ J. Sieradzan (red.), *Przekroczyć próg mądrości*, Wydawnictwo EJB, Kraków 1997, s. 12.

³⁸ J. Sieradzan (red.), *Przekroczyć próg mądrości*.

³⁹ Por. słowa Myosho A. Jędrzejewskiej: „Buddyzm nie jest ani ateistyczny ani teistyczny” (tamże, s. 37).

⁴⁰ Tym terminem posługują się m.in. Chogyam Trungpa (w: tamże, s. 201), Bhikku Bodhi (s. 31), Allen Ginsberg (s. 56) i D.S. Ruegg (s. 81). Glenn Mullin nazwał buddyzm ‘parateistycznym’ (s. 72).

⁴¹ Por.: „jest on (= buddyzm) raczej nieateistyczny niż ateistyczny” (*The Twins*, art. cyt., s. 42).

Wallace przyznał, że jest za taki uznawany⁴². Nie jest „ateistyczny” w znaczeniu przedchrześcijańskim, gdyż buddyści uznają istnienie bogów. Jest jednak „ateistyczny” w rozumieniu teizmów semickich (judaizmu, chrześcijaństwa oraz islamu), gdyż nie uznaje bogów tych religii za stwórców świata. Jahwe, Jezus i Allah są z perspektywy buddyzmu bogami samsarycznymi (takimi jak Wisznu czy Śiwa), czyli uwikłanymi w świat cierpienia i kołowrót odradzania się.

Ponieważ jednak Budda nie odpowiadał na pytania dotyczące natury świata (czy jest on skończony czy nie), czy dusza i ciało są tożsame czy odrębne, czy budda istnieje po śmierci czy nie, czy Dharma ma taką czy inną naturę⁴³, zapewne nie odpowiedziałby też na pytanie, czy jego nauka jest teistyczna czy ateistyczna. Budda miał umysł wolny od koncepcji. To, co później nazwano buddyzmem, dla niego było środkowym podejściem między skrajnościami, a w kontekście tego artykułu między „teizmem” a „ateizmem”. Można to ująć w tabeli:

zagadnienie / postać	B. Alan Wallace	Budda Śakjamuni	Stephen Batchelor
filozofia religii	teizm	nie-teizm	agnostycyzm, ateizm
odradzanie się	jest	<i>punnabbhava</i> (ponowne stawanie się)	nie ma
bogowie	są	milczenie	nie ma
buddowie	są	milczenie	nie ma

Wnioski

Budda Śakjamuni nie nauczał buddyzmu, gdyż ten powstał po jego parinirwanie. Nauczał środkowej drogi między skrajnościami – życiem w luksusie i skrajną ascezą, eternalizmem i nihilizmem, a więc również „teizmem” i „ateizmem”. Wiele buddystów i buddologów uznaje buddyzm za nieteistyczny. Buddyjski nieteizm nie jest równoznaczny z zachodnim ateizmem, gdyż akcep-

⁴² B.A. Wallace, *Is Buddhism Really Nontheistic?*, art. cyt., s. 10.

⁴³ *The Udāna*, przeł. P. Masefield, Pali Text Society, Oxford 1997, s. 128-129.

tuje on istnienie bogów samsarycznych znanych z religii hinduskich i innych. Pojęcia „teizm” i „ateizm” to twory umysłu, a buddyzm jest drogą kontemplacji, której celem jest znalezienie spokoju poza umysłem.

Bibliografia

- B. Alan Wallace: *Profile*. <http://www.alanwallace.org/?q=node/9> (15.04.2016).
- Batchelor S., *An Open Letter to B. Alan Wallace*, „Mandala”, January 2011, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2011/january/an-open-letter-to-b-alan-wallace> (11.04.2016).
- Batchelor S., *Buddhism Without Beliefs: A Contemporary Guide to Awakening*, Riverhead Books, New York 1997.
- Batchelor S., *Wyznania buddyjskiego ateisty*, przeł. Berenika Janczarska, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2012.
- Berzin A., *Inicjacja Kalaczakry*, przeł. Zbigniew Zagajewski, Wydawnictwo „A”, Kraków 2005.
- Buddhaghosa B., *Path of Purification*, Buddhist Publication Society, Kandy 2010.
- Dan, [No titled], 2015, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2011/january/an-open-letter-to-b-alan-wallace> (11.04.2016).
- Hunter D., *A Difficult Pill: Problem with Stephen Batchelor and Buddhism's New Rationalists*, 2010, <http://www.buddhistgeeks.com/2010/10/a-difficult-pill-the-problem-with-stephen-batchelor-and-buddhisms-new-rationalists> (11.04.2016).
- Meissner T. (Secular Buddhist), *A Reply to B.A. Wallace's Article „Distorted Visions of Buddhism: Agnostic and Atheist”*, 2011, http://www.thesectionalbuddhist.com/articles_response.php (11.04.2016).
- Oliver321, [No titled], 2011, http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist/#fpmt_anch10 (11.04.2016).
- Revel J.-F., Ricard M., *Mnich i filozof*, przeł. Adam Kozieł, Biuro Informacji Gospodarczej, Szczecin 2000.
- Sangharakszita, *Wprowadzenie do buddyzmu*, przeł. Henryk Smagacz, Wydawnictwo „A”, Kraków 2002.
- Schettini S., *An Old Story of Faith and Doubt: Reminiscences of Alan Wallace and Stephen Batchelor*, „Mandala”, April 2011, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2011/april/an-old-story-of-faith-and-doubt-reminiscences-of-alan-wallace-and-stephen-batchelor> (11.04.2016).
- Sieradzan J. (red.), *Buddyzm*, Biblioteka Pisma Literacko-Artystycznego, Kraków 1987.
- Sieradzan J. (red.), *Przekroczyć próg mądrości*, Wydawnictwo EJB, Kraków 1997.
- Sieradzan J., *Zmotoryzowani tulku: Zachodnie reinkarnacje tybetańskich buddystów*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa 2018.

- Sogjal Rinpocze, *Tybetańska księga życia i umierania*, przeł. Adam Kozieł, Wydawnictwo EM, Warszawa 1995.
- The Buddhist Atheist: Interview with Stephen Batchelor*, 2010, <http://www.buddhistgeeks.com/2010/06/bg-175-the-buddhist-atheist> (12.04.2016).
- The Middle Discourses of the Buddha: A New Translation of the Majjhima Nikaya*, przeł. B. Ñāṇamoli, B. Bodhi, Buddhist Publication Society, Kandy 1995.
- The Udana*, przeł. P. Masefield, Pali Text Society, Oxford 1997.
- The Twins: Faith and Doubt. Interview with Stephen Batchelor*, „Mandala”, September/November 2002, 40-42.
- Wallace B.A., *Distorted Visions of Buddhism: Agnostic and Atheist*, „Mandala”, October 2010, <http://fpmt.org/mandala/archives/mandala-issues-for-2010/october/distorted-visions-of-buddhism-agnostic-and-atheist> (11.04.2016).
- Wallace B.A., *Is Buddhism Really Nontheistic?*, 1999, http://www.alanwallace.org/Is%20Buddhism%20Really%20Nontheistic_.pdf (18.06.2016).

dr hab. Jacek Sieradzan, Zakład Religioznawstwa i Filozofii Religii UwB